

Łódź, 23 sierpnia 2013 r.

Sz. P. Mecenas
Ewa Wielińska
Ul. Piekary 45/5
87-100 Toruń

Szanowna Pani Mecenas,

W imieniu Redaktora Naczelnego Tygodnika ANGORA, Pawła Woldana, (pełnomocnictwo w załączeniu) podtrzymuję wcześniejsze stanowisko i uprzejmie informuję, że nie jest możliwe spełnienie żądania Pani Mocodawcy.

Zgodnie z art. 27 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo prasowe, datę wydania należy podać w widocznym i zwyczajowo przyjętym miejscu. Wbrew Państwa stanowisku, niekoniecznie musi to być pierwsza strona. Zwyczajowo bowiem takie dane umieszcza się w *impressum*, najczęściej w ramce, aby były wydzielone od innych tekstów. Stopka redakcyjna umieszczana jest zwyczajowo na dole drugiej, przedostatniej albo ostatniej strony (por. w zakresie art. 27 ustawy: E. Ferenc – Szydelko, *Prawo prasowe. Komentarz*, J. Sobczak, *Prawo prasowe. Komentarz*). W przypadku Tygodnika ANGORA, stopka redakcyjna umieszczana jest na dole drugiej strony i tam też znajdują się wszystkie informacje wymagane art. 27 ustawy, m.in. informacja o dacie wydania, dodatkowo podkreślona wytłuszczeniem i kolorem czerwonym. Czerpiąc stamtąd dane wydawcy, Pani Mocodawca nie mógł nie zauważyć tej informacji, zaś sposób jej podania wyklucza konieczność „prowadzenia śledztwa”, gdyż jest to najbardziej rzucająca się w oczy informacja podana w stopce. Dodatkowo, Pani Mocodawca z uwagi na posiadane wykształcenie i kompetencje, a także profesjonalną reprezentację, nie powinien zasłaniać się niewiedzą w tym zakresie. Wobec przekroczenia terminu, o którym mowa w art. 31a ust. 3 ustawy Prawo prasowe, redakcja art. 33 ust. 1 pkt 2 nakazuje jednoznacznie odmówić Redaktorowi Naczelnemu opublikowania sprostowania.

Pragnę jednocześnie przypomnieć, iż w ocenie Redaktora Naczelnego przekroczenie terminu nie stanowiło wyłącznej przyczyny odmowy opublikowania sprostowania, bowiem nadesłany tekst w znacznej części nie stanowił rzeczowego i odnoszącego się do faktów sprostowania informacji nieprawdziwych lub nieścisłych, co wobec ustawowego zakazu ingerowania w treść sprostowania wykluczało inną decyzję. Uzasadnienie stanowisk Redaktora Naczelnego oraz Wydawcy, przedstawione Państwu w poprzednich pismach, pozostaje aktualne i ponowne ich przedstawienie wydaje się zbędne. Na marginesie wypada jeszcze zauważyć, że zaimek „kilkadziesiąt” według Słownika Języka Polskiego PWN „oznacza w sposób przybliżony liczbę większą od 20 i mniejszą od 99”, zatem oznaczenie w ten sposób 21 stron tekstu jest całkowicie uprawnione.

Jeszcze raz podkreślam, że o konflikcie naukowym między Panem Profesorem a prof. W. Stojanowską Redaktor Naczelny i Wydawca dowiedzieli się dopiero z korespondencji z Pani Mocodawcą.

Autor artykułu nie jest pracownikiem redakcji, ani też redakcja nie zamawiała przedmiotowej publikacji, zaś publikując materiał prasowy, Redaktor Naczelny działał w zaufaniu do staranności i rzetelności znanego i cenionego dziennikarza, według którego opublikowane informacje są prawdziwe. Również weryfikacja informacji, przeprowadzona przez redakcję Tygodnika ANGORA, potwierdza stanowisko autora artykułu. Ponieważ ani redaktor Patora ani redakcja programu TVN „Uwaga” nie uznali dotąd merytorycznej zasadności sprostowania, nie ma podstaw, by czynił to Redaktor Naczelny Tygodnika ANGORA. Oczywiście w sytuacji, gdy takie sprostowanie zostanie przez nich opublikowane, uczyni to również i Redaktor Naczelny Tygodnika ANGORA.

Z poważaniem,

Adwokat
Ewa Wyrozumska-Cieniewska

W załączeniu:

- uwierzytelniony odpis pełnomocnictwa